



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 57 (3191), 20 SIERPNIA 2026 © PISM

BIULETYN

Sytuacja Zjednoczenia Narodowego przed wyborami prezydenckimi we Francji w 2027 r.

Amanda Dziubińska

Marine Le Pen rozpoczyna kampanię jako faworytka wyborów prezydenckich w kwietniu 2027 r. Przewadze sondażowej towarzyszą jednak słabości, które mogą utrudnić jej wygraną, m.in. obciążenie wyrokiem skazującym za defraudację, niespójności w programie gospodarczym czy brak klarownej wizji polityki zagranicznej. Na wynik wpłynie zdolność do przekonania wyborców umiarkowanej prawicy i centrum, że Zjednoczenie Narodowe (RN) może rządzić bez destabilizacji finansów publicznych i osłabienia relacji Francji z sojusznikami.

Kandydatura Le Pen. Wyrok sądu apelacyjnego z lipca br. w sprawie sprzeniewierzenia środków publicznych nie pozbawił Le Pen możliwości kandydowania, ale obciążył jej kampanię. Skarga kasacyjna, którą wniosła, zawiesza wykonanie kary pozbawienia wolności, jednak rozstrzygnięcie może zapaść tuż przed wyborami. Utrzymanie wyroku stworzyłoby ryzyko, że w ostatnich tygodniach kampanii kandydatka będzie ją prowadziła pod dozorem elektronicznym, co ograniczałoby jej swobodę przemieszczania się i utrzymywałoby sprawę karną w debacie publicznej. Sprawa defraudacji nie spowodowała odplywu dotychczasowych zwolenników RN, ale ma znaczenie dla pozyskania elektoratu niezdecydowanego i umiarkowanego, niezbędnego do zwycięstwa w drugiej turze.

Decyzja Le Pen o kandydowaniu wymaga ścisłego zaangażowania Jordana Bardelli w kampanię, aby ograniczyć spekulacje dotyczące rywalizacji o przywództwo. Przewodniczący RN był wcześniej przygotowywany do roli kandydata na wypadek wykluczenia Le Pen. Celem Bardelli jest przekształcenie RN w główną partię francuskiej prawicy i przejęcie elektoratu Republikanów, prawicowych macronistów i zwolenników partii centrum. Ma też przełamać trudności z zawieraniem sojuszy międzypartyjnych. RN jest najliczniej reprezentowaną partią w Zgromadzeniu Narodowym (122 mandatów), ale ma ograniczone zdolności koalicyjne, co unaocznili wybory samorządowe z marca br.

W przypadku wygranej w wyborach prezydenckich partia najprawdopodobniej będzie zmuszona szukać większości w Zgromadzeniu poza swoim obozem.

Elektorat. Le Pen ma silną i stosunkowo stabilną bazę wyborczą, co daje jej dużą przewagę w pierwszej turze, ale nie gwarantuje sukcesu w drugiej. Według sondażu Elabe dla BFMTV i „La Tribune Dimanche”, przeprowadzonego 9–10 lipca, uzyskałaby w pierwszej turze 34–35,5% głosów, zależnie od badanego zestawu kandydatów. W drugiej turze wygrałaby we wszystkich analizowanych wariantach (od 67,5% do 32,5% w pojedynku ze skrajnie lewicowym Jean-Lukiem Mélenchonem do 52% wobec 48% w starciu z centroprawicowym politykiem Édouardem Philippe'em).

RN systematycznie poszerza elektorat, co jest efektem skutecznej polityki normalizacji (kreowania wizerunku RN jako zdolnej do rządzenia, niebędącej politycznym ekstremum) oraz umiejętnego dostosowania programu gospodarczo-społecznego do obaw społeczeństwa. W [wyborach do Zgromadzenia w 2024 r.](#) partia zdobyła 29% głosów, a od 2012 r. liczba jej wyborców wzrosła o 5,8 mln. W ostatnich latach zmienia się profil części nowych sympatyków – na RN głosuje coraz więcej osób starszych, lepiej wykształconych, należących do grup zawodowych klasy średniej i wyższej, wspierających dotychczas głównie prawicę republikańską. Takie grupy wyborców (ze względu m.in. na bliskość światopoglądową) będą miały strategiczne znaczenie

dla wyniku Le Pen w 2027 r. – ok. 1/3 osób konsekwentnie niegłoszących na RN identyfikuje się z prawicą. Wybory samorządowe pokazały częściową zdolność do przejścia tego elektoratu – partia zwiększyła reprezentację w miastach w południowo-wschodniej Francji, gdzie od dawna rywalizuje z tradycyjną prawicą. Stałą bazę wyborczą Le Pen tworzą przede wszystkim robotnicy lub pracownicy niższego szczebla, słabiej wykształceni, mieszkający w mniejszych miejscowościach, w dawnych regionach przemysłowych i na południu Francji. Głównym czynnikiem łączącym różne segmenty elektoratu RN jest poczucie pogorszenia warunków życia. Spośród nowo pozyskanych wyborców 89% uważa, że żyje gorzej niż wcześniej, a problemy finansowe deklaruje 56% (badanie Fondapol z lipca br.).

Program gospodarczy. Gospodarka stała się centralnym tematem debaty politycznej we Francji i jednym z głównych filarów programu RN. Wynika to zarówno z konsekwencji kolejnych kryzysów gospodarczych, jak i z potrzeby wykazania przez partię zdolności do rządzenia. Obszar ten pozostaje jednocześnie największą słabością programową RN. Partia ta nie wypracowała spójnej propozycji gospodarczej, łączy (w zależności od potrzeb wyborczych) instrumenty polityki redystrybucyjnej skierowane do mniej zamożnego elektoratu, nacjonalizm gospodarczy oraz rozwiązania liberalne adresowane do przedsiębiorców i wyborców centroprawicy. Jej postulaty programowe w tym obszarze ewoluują. Na potrzeby wyborów w 2024 r. wzmocniono propozycje dla przedsiębiorców i zamożniejszych wyborców prawicy (np. obniżenie podatków produkcyjnych, uproszczenie administracji, ograniczenie części wydatków publicznych), co kontrastuje z programem z 2022 r., skierowanym głównie do gospodarstw domowych dotkniętych inflacją, emerytów o niższych dochodach i młodych pracowników (wówczas akcentowano m.in. postulaty obniżki VAT i cen paliw, podwyżki wynagrodzeń i emerytur, ulg podatkowych oraz innych instrumentów ochrony siły nabywczej). Partia przedstawiła alternatywny projekt budżetu na 2026 r., w którym wzmocniła ten kierunek zmian – postulowała dyscyplinę wydatkową i otwarcie na przedsiębiorstwa. RN chce jednocześnie utrzymać poparcie wyborców zależnych od świadczeń, usług publicznych i regulowanych cen, obniżyć podatki gospodarstw domowych i przedsiębiorstw oraz zredukować deficyt. Nie wyjaśnia jednak dostatecznie, które zobowiązania mają pierwszeństwo, ani jak zostaną sfinansowane w przypadku niższych od zakładanych oszczędności.

Polityka zagraniczna. RN stara się zatrzeć wcześniejszy wizerunek ugrupowania prorosyjskiego i dążącego do daleko idących zmian w polityce zagranicznej, ale jej stanowisko w wielu kwestiach pozostaje niedookreślone. Rezygnacja z postulatu wyjścia z UE i strefy euro oraz sygnalizowane przez Bardellę odłożenie opuszczenia zintegrowanego dowództwa NATO mają uspokajać środowiska gospodarcze i wyborców, którzy dopuszczają zmianę władzy, ale obawiają się izolacji Francji. Partia nie porzuciła jednak

konfrontacyjnego podejścia do części zobowiązań europejskich, głosi prymat prawa krajowego i chęć ograniczenia kompetencji instytucji unijnych. Po pełnoskalowej rosyjskiej inwazji na Ukrainę przyjęła bardziej znuansowane stanowisko wobec Rosji niż przed 2022 r. Popiera suwerenność Ukrainy i potępia agresję, ale dopuszcza jedynie ograniczoną francuską pomoc operacyjną i wojskową. Sprzeciwia się przekazaniu broni umożliwiającej atakowanie celów w głębi Rosji, wystąpieniu francuskich żołnierzy na Ukrainę, członkostwu Ukrainy w UE oraz sankcjom wobec Rosji, które – zdaniem polityków RN – nadmiernie obciążają Francuzów. Nie jest jasne, jak RN rozumie przyszłe miejsce Francji w systemie kolektywnej obrony NATO. Partia krytykuje ryzyko uwikłania Francji w konflikty i podkreśla potrzebę odzyskania swobody działania, ale nie wyjaśnia, jak chce pogodzić autonomię ze zobowiązaniami sojuszniczymi. RN równocześnie krytykuje integrację europejską i nadmierną zależność Europy od USA. Problemy Francji w relacjach z nową administracją USA pokazały jednak, że chętnie odwołuje się do narzędzi unijnych (Bardella w styczniu br. opowiedział się za zawieszeniem porozumienia taryfowego UE–USA w razie realizacji amerykańskich gróźb celnych), a zarazem jej propozycje zakładają osłabienie zdolności UE do wspólnego działania.

Wnioski. RN będzie się starało zaprezentować jako główna formacja całej francuskiej prawicy. Dąży w ten sposób do zmiany własnej pozycji w systemie – z ugrupowania protestu w potencjalną partię władzy. RN będzie próbowało połączyć ekonomicznie zróżnicowane grupy przede wszystkim deklaracjami w kwestiach migracji, bezpieczeństwa, tożsamości i sprzeciwu wobec lewicy. Zbliżenie do biznesu i zamożniejszych wyborców prawicy może jednak wymagać ograniczenia kosztownych obietnic składanych tradycyjnej bazie wyborczej. Utrzymujące się niespójności w propozycjach gospodarczych będą utrudniać ocenę przyszłej polityki RN, staną się też główną osią krytyki kontrkandydatów. Wątpliwości wyborców może budzić rzeczywista zdolność RN do zbudowania większości w Zgromadzeniu – istotnej dla realizacji postulatów w polityce wewnętrznej i kończącej okres niestabilności kolejnych rządów.

Ze względu na uprawnienia głowy państwa zwycięstwo w wyborach prezydenckich może szybko przełożyć się na zmiany w polityce zagranicznej. Obecne postulaty obejmują wycofanie Francji z roli inicjatora wspólnych działań wzmacniających odporność gospodarczą i bezpieczeństwo europejskie, nie gwarantują także ciągłości zobowiązań sojuszniczych. Francja stałaby się partnerem bardziej sektorowym i transakcyjnym niż strategicznym, nie byłaby głównym filarem polityki odstraszenia Rosji i wzmacniania wschodniej flanki NATO. Dla państw Europy Środkowo-Wschodniej szczególnie problematyczny byłby prawdopodobny sprzeciw wobec europejskich mechanizmów wsparcia obronności – wspólnego finansowania, zamówień, koordynacji i integracji przemysłowej.